

# Jak to jest być babcią?

Data publikacji: 21.01.2009 13:36

□

**Tupot maleńkich stópek , tkliwy płacz w pierwszych dniach życia, potem przedszkole, podstawówka, rozmowy dwóch pokoleń na pierwsze poważne tematy. Babcia zrozumie, obroni, pozwoli i rozpieszcza. Dziś świętują wszystkie babcie, babunie i babusie. Zapytaliśmy, jak to jest być babcią?**

Z reguły już od pierwszego wejrzenia babcie zakochują się w swoich wnuczętach i miłość rozkwita z każdym dniem. - *Zostałam babcią mając 42 lata, na początku nie mogłam się do tego przyzwyczaić, koleżanki nie miały jeszcze takich doświadczeń i wydawało mi się, że jestem taka...stara. Jednak jak się później przekonałam wcale tak nie jest, to właśnie z wnuczką rozkwitam i choć ma dopiero 6 lat wspólnie chodzimy na zakupy i damskie wypady. Świetnie się rozumiemy i mam nadzieję, że tak będzie dalej-* mówi pani Anna.

Trochę później babcią została pani Irena. - *Miałam 52 lata gdy na świat przyszedł mój wnuk. Trochę się nie mogłam pogodzić, bo chciałam wnusię, a tu na świecie pojawił się chłopak, ale bez problemu weszłam w świat samochodów i plastikowych żołnierzyków. Powiem szczerze, że nigdy wcześniej się tym nie interesowałam i przyszedł czas, żeby wiedzę uzupełnić. Dziś wnuk ma już 13 lat, zaczyna chodzić swoimi drogami, ale czasem przyjdzie do babci i powie: "Weź mnie na kolana i przytul...tak jak kiedyś", a ja wtedy przytulam i wysłuchuję pierwszych poważnych problemów-*

Wszystkie babcie dziś mają swoje święto. Życzymy im radości, pogody ducha, miłości i spełnienia wszystkich marzeń.

\*Nazwiska do wiadomości redakcji

Dorota Kochman